

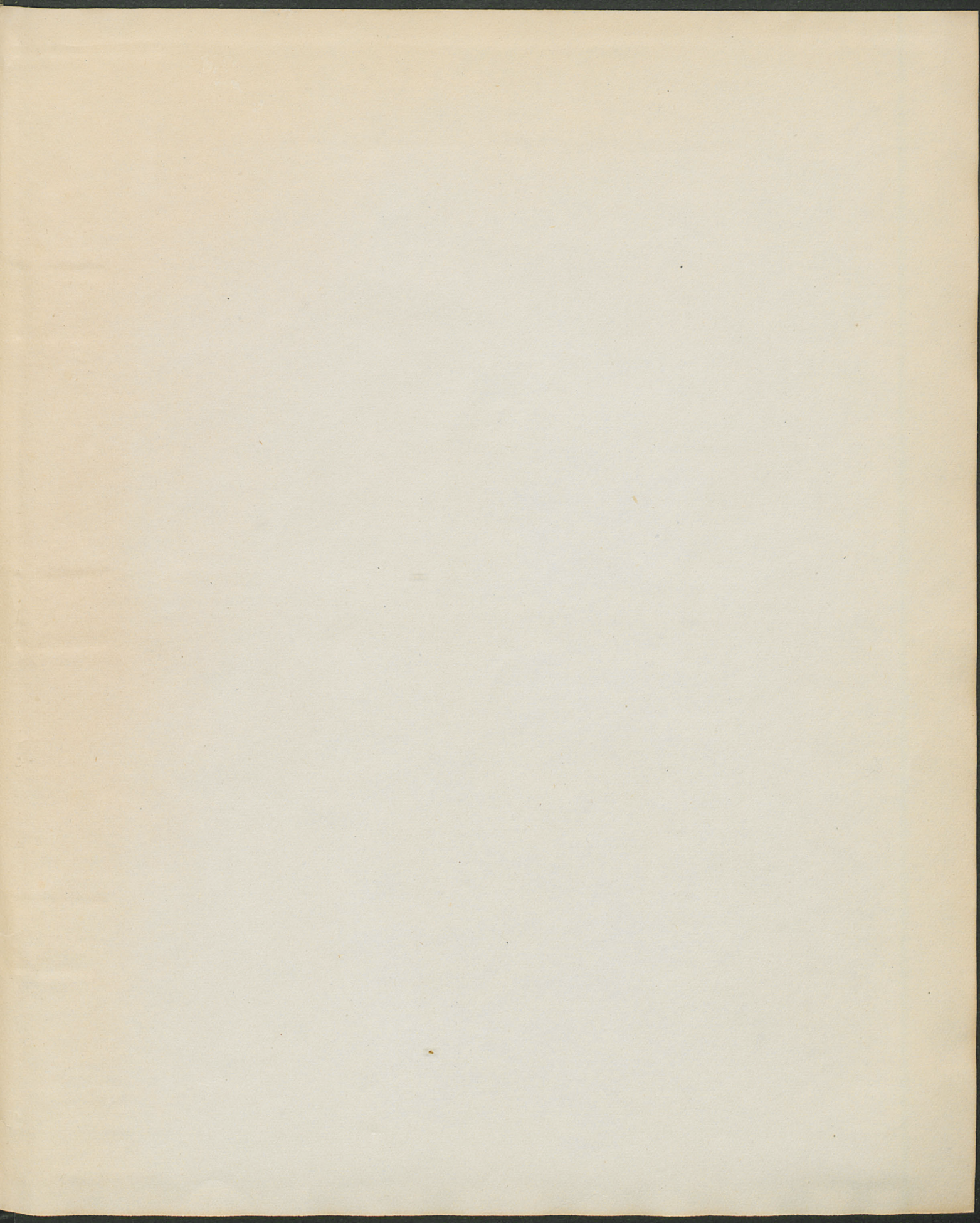
BIBLIOTEKA
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 463.

1798 r.

Nr. 61 - 70





GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 6r.

W ŚRODĘ DNIA 1. SIERPNIA 1798

Z Krakowa d. 30. Lipca:

Założenie szkoły u Wielebnych Jmć XX. Karmelitów na piasku zostaiący, która już od dnia 16 maja 1796 roku Wielebnemu JX. Weissowi tegoż zakonu swoje powstanie iedynie winna jest, pokazuje przez szeregulną pilność wspomnionego J. X. Weissa tak dobre postęпки, że sam najwyższy C. Krol: Dyrektoryat przez uwiadomienie C. Krol: Kommissyi nadworney Galicyi zachodney d. 30 czerwca 1797 roku, tę jego bezpłatną godliwość 100 zł: r. nadgrodzić i C. Krol: urząd cyrkularny Krakowski osobnemi pochwały dekrétami przy różnych okazjach udarować raczył, osobliwiey ztąd, że to usiłowanie jego, ani do własnego zysku, ani do innego interesowania niezmierzało i tenże przy examinie na dniu 18 lipca t. r. odprawionym, przy którym 173 uczniów, a między temi 49 woyskowych próby swych wiadomości pokazywali, nowy dowód swej czynności złożył, i powszechney pochwały nad miarę godnym się uczynił;

Tę samą szkołę, która w swym początku tylko iedną klasę miała do 3 klas szkolnych pomnożył, zkad słuszenie spodziewać się można, iż swego zamiaru, którego wielkość iedynie na powszechnym dobrze zależy, zupełnie dopnie i zawsze okazać starać się będzie, że także Krakow ludzi liczy, którzy przez edukacyą młodzieży do powszechnego dobra kraju przykładać się w stanie są.

Z Wiednia d. 25. Lipca.

Jego Celsarska Mość raczył d. 21 t. m. własną ręką na prywatney audyencyi zaszczyścić hrabiego Kobenzl, ministra zagranicznych interesów orderem złotego Runa.

Przez wzgląd na kilkoletnie zchwałę dla kraju zasługi Raczył J. C. M. aktualnego swego konsyliarza tajnego i prezydenta dworskiey kancelaryi Jana Bernarda barona Degelmann dla niego i potomków jego indyponatem Węgierskim bez opłaty tax dworskich naytąskawiey zaszczyścić.

D. 21 t. m. o godzinie 8 z rana umarł

4804



4804
a-463-111/5

tu w 65 roku wieku swego Karol hrabia Clairfait, kawaler orderu złotego Runa, i wojskowego krzyża Maryi Terefisy, aktualny J.C.M. szambelan i tajny konsyliarz, S. Państwa Rzymskiego generał artylleryi i feldmarszałek J.C.M. pułkownik i właściciel iego imię noszącego regimentu pieszego. W długiej swojej i bolesnej chorobie która zgon iego poprzedzała, okazał co do religii i filozofii taką samą wielkość duszy, taką samą mądrość i wszystkie te cnoty, które mu, w czasie pełnym sławy wojskowego zawodu towarzyszyły. Jle w życiu powszechnie był kochany i szacowany, tak równie powszechnie jest żałowany. Przez 45 lat służył Najjaśniejszemu domowi Austrii pod 4 monarchami gorliwie, wierale i z chwałą. Bezstronna historia umieści go zapewne wrzędzie nayspierwszych wodzów. Surowy przestrzegacz wojskowej karności, nieprzyjaciel nadętości i wybiegów, nie znał innej drogi nad honor i powinność służby. Żołnierzy uważał jako swe dzieci, starał się zawsze o ich potrzeby i dobrodzieystwami mężtwo w nich wzbudzał; iakoż i żołnierze nazywali go swem oycem. Między officyerami umiał prawdziwą rozróżnić zastugę, i wielu z nich winni mu są swoje podwyższenie. Takim sposobem umiał szczęściem swego używać! W młodych jeszcze latach, a szczególniej w 7 letniej wojnie, na końcu której do pułkownika doszedł, i w czasie kampanii o sukcesyją Bawarską okazał już swoje wojskowe talenta. W ostatniej Tureckiej wojnie, kommanderował osobnym korpusem i nawiększe odniósł korzyści. Całej Europy ściągnął na siebie uwagę, gdy po odniesionych kłę-

skach dwa razy nad całą armią obeymował kommendę i sławne w roku 1792 i 1794 z Niderlandow uczynił cofaenie się. Sława iego do nawięzszego stopnia doszła przez szczęśliwie prowadzoną w roku 1796 kampanią, po której tu przybył i iako mędrzec spokojnie żył. Lzy iego przyjaciel są daleko większym dowodem towarzyskich iego cnot, iak wszystkie pochwały, które by mu dać można. Cesarz Jmć i Cesarzowa nawet sama zaszczylił swoim żalem stratę iego znakomitego kraju sługi, i ciało iego byłoby nawięzszego ich rozkazu z nawięzszymi uroczystościami po howane, gdyby nieboszczyk nie był wyrażnie zalecił, żeby go cicho pochowano.

Z Paryża d. 13. Lipca.

Dyrektorvat mianował w daną przedwczorem rezolucyą generała Hairy kommanderującego armią Moguńską, kommanderującym jenerałem wojskami Francuzkiemi w rzączypospolitey Batawskiej stojąciami, a na to miejsce jenerała Joubert kommanderującym jenerałem armią Moguńską.

Od wyyscia jenerała Buonapartego z Malty, nic dyrektoryat o nim urzędownie nie oznaymił. Niektóre dzienniki mówią, że admirał Nelson unikając bitwy do Gibraltaru powrócić musiał, nie mogąc do żadnego wniysć portu na szrodziemnym morzu; lecz rozgłoszony podrug raz tem iego powrót podpada wątpliwości. Jenerał Baraguey d'Hilliers donosi w ostatnim liście swoim z flotty Buonapartego, że Francuzcy żołnierze nic dotąd nie robili, tylko się w manewrach morskich ćwiczyli i niczego się bardziej nie obawiają iak nie spotkania się z Anglikami.

Od wzięcia Malty mieli się Liwornen-
czykowie i Toskańczycy co do handlu
na stronę Francuzów oświadczyć. — W
Rzymie miano odebrać listy od Tulońskiej
Francuzkiej floty z napisem: „Od armii
Nilu. „, Lecz my temu nie wierzymy, mó-
wi jeden z tutejszych dzienników.

Szef brygady artylerycznej, Mar-
mont, adiutant generała Buonapartego,
który właśnie wzięcia Malty opanował
chorągiew zakonu, jest od dyrektoryatu
na brygady jener. artylleryi podwyższony.

Z floty Buonapartego wrzucano w no-
cę pół wółu zaśmierdzonego do morza.
Jeden z maytków rozumiejąc że człowiek
do wody wpadł, skoczył za nim, złapał
za owe pół wółu i o ratunek wołał. Wy-
dobyto go i śmiano się z tego przypadku;
ale gdy się Buonaparte o nim dowiedział
udarował 60 ludorów maytka i zrobił go
oficerem. Czyn takowy został potem
flocie oznaymiony i powszechnie okrzyki,
niech żyje Rzeczpospolita słyszeć się dały.

Komisarsz Daunou nim powróci do
Francyi uda się wprzód do Neapolu. Nie
wiadomo, czy go tam sama ciekawość cią-
gnie, lub czy ma jakie zlecenia ściągające
się do reraźniejszych okoliczności.

Fregaty la Fraternité i la Bellone mia-
ły podług ostatnich z Brest wiadomości,
już na morze wychodzić, a 4 inne mają
wnet za nimi ruszyć. W Brest znaydo-
wało się blisko 30 wojennych okrętów go-
towych. Wszystkie tam przygotowania
zmierzają do wielkich przedsięwzięć.

Dyrektoryat okazał, żeby przy ar-
miach nie dawano nadal żadnych urla-
pów żołnierzom. Nieprzytomni żołnierze
i dezertierowie mają się natychmiast do
swoich korpusów udać. Dyżercya bardzo

się w niektóre wdarda korpusa. Dla przy-
śpieszenia pokoju, mówią tutejsze pisma
potrzeba byź do wojny gotowym. — Przed
Hiszpańskimi portami Cerunna i Muros
mają Angielskie krążyć okręty.

Dnia 10 t. m. odprawił tu obywatel
Garnerin z młodą iedną obywatelką daw-
no już obiecaną swoją na powietrzu po-
droż. Astronom Laland zaprowadził oby-
watelkę do powietrznego powozu. Po-
droż dobrze się bardzo ułała i podróżni o
4 godziny od Paryża na ziemi stanęli.
Municipalny agent w Goussenville, gdzie
ballon się spuścił, wziął podróżnych do
aresztu, za to, że się poważyli bez pasz-
portu latać; ale żołnierze iadący za nie-
mi kołno, wnet ich uwolnili i o pół nocy
do Paryża nazad powrócili, gdzie z okla-
skami radości przyjętemi byli. Piękna po-
drożna otrzymała procz tego 50 ludorów
w podarunku.

Termometer Paryzki, mówi dzisiej-
szy *Conservateur*, pokazuje wesołość dla
wielkiej liczby obywatelów, którzy są
przyjaciołmi porządku i rządu, który go
zabezpiecza; burzę dla agentów Anglii,
dla emigrantów, royalistów, publicznych
kobiet, &c. a odmienny czas dla stroska-
nych ludzi, którym się w głowie nie mie-
ści, że potrzeba wymaga, użycia ostrych
środków dla złemyślących, i którzy tam
upatrnią przyczynę trwogi, gdzie tylko
bezpieczeństwo widzieć powinni. Wpo-
śród tych iednak różnych mniemań zaba-
wka jest iedynym bożyszczem Paryżanów.
Nasze wieyskie schadzki, nasze komme-
dye, nasze balle i koncerty ściągają co
dzień wielką do siebie liczbę ludzi. Osta-
tnia powietrzna podróż Garnerin przynie-
sła mu 30,000 liwów.

Wiele osob, które z przyczyny ostaniego bezpieczeństwa őrzodka Paryż opuściły, zostały w Choisy, Franciade i innych miejscach zatrzymane.

Wydatki dyrektoryatu na rok 7 podane radzie 500 od kommissyi skarbowey wynoszą 3 mill. 586,000 liwrow. Z tych biera dyrektorowie 756,000; za ich mieszkanie i reparacye 815,000; dla sekretaryi 315,000; na budynek nadzwyczajny i ukończenie pałacu dyrektoryatu 1 million 150,000, a na tajemne wydatki 500,000 liw. Na krajowe i zagraniczne pisma, które dyrektoryat trzyma nie wiele mu na ten rok wyznaczono.

Minister nasz marynarki oznajmił znawu o 17 zabranych okrętach przez naszych korsarzy, między którymi znajduj się 1 bogaty Portugalski i 2 Duńskie, które do Ostendy przyprowadzono.

Z armii Neapolitańskiej, wiele ma żołnierzy do rzeczypospolitey Rzymskiej uciekać.

Na fregacie la Seine, która się przy wyspie Rhe w bitwie z Anglikami rozbita, miały się pierwsze członki zgromadzenia kolonialnego na niey znajdować, którzy nie wiedząc jeszcze o dniu 18 fructidora, puścili się do Francyi, w mniemaniu, że royalisci górę wezmą. Między temi znajdował się Marbė Marbois, brat tego który się w czasie konferencyi w Pillnitz tak czynnym okazał.

Słychać, że obywatel Lecarlier był wszy kommissarz w Szwaycaryi, złoży urząd ministra policyi — Rada starszych potwierdziła rezolucya rady 500 w gładem załgłosci z roku 5, przez którą za 60

mill. kredytowych billetow na poborców, zamiast reskrypcyy, będzie zrobionych, które dawniej odrzucono.

Dla oznaczenia nowej miary i wagi wysłał Cysalpiński dyrektoryat, obywatela Macheroni, członka rady starszych do Paryża. — Reprezentant Audouin który perukę ala Titus nosił, był także w tych dniach od wojskowych nie naylepiej ucęstowany.

Do Bordeaux przybyło 150 Francuzów z połnocney Ameryki, obawiając się, żeby nie przyszło do wojny między Ameryką i Francją.

W Piemontckim miało 700 insurgen-tów powracających na mocy przebaczenia do domow swoich, od 2000 ludzi po chłopsku przebranych bydź atakowanemi i nie miłosierdzie zamordowanemi.

Na intrzeysze święto d. 14 lipca czynią już tu różne przygotowania. — W tych dniach aresztowano tu hrabiego Mallevilli. Laharpe idzie do Arau.

Członki wojskowej tuteyszey kommissyi były od emigrantów obietnicą w listach pieniędzy, do rozeyscia się wzywane. "Rzeczy się odmienia, stało między innym w tych listach, a na ow czas żadnego nie będzie dla was przebaczenia, jezeli swoich nie porzucicie urzędow."

Przed dwiema laty toczono tu wojnę przeciw pudrowanym włosom; teraz toczą ją przeciw niepudrowanym.

Obywatel Frossard przybył do Paryża jako nowy deputowany Szwaycarow.

Po ostatnich tu aresztowaniach, które nie dosęły bardzo znacznych osób, naywiększa tu spokojność panuje. Dwa

urządzenia edukacyjne, których nauczyciele royalści byli, z stały zamknięte.

Król Sardyński kazał rzeczypospolitej Szwajcarskiej oświadczyć, iż niczego bardziey nie pragnie iak żyć z nią w najlepszym porozumieniu. — Znany kapitan Bergeret, powrócił już z niewoli Angielskiej do Paryża. — Blanchard zrobił 6 ballonow w Rouen i zamyśla 46tą odprawić podróż.

Stosownie do ustawy, przez którą na rok 6 wyznaczono 83 mill. 333 333 liw. na zapłacenie dożywotników i pensy, dostają teraz dożywotnicy i pensyonisci za dawne zaległości biletu, któremi kostrybucye swoje mogą płacić.

Z Londynu d. 13. Lipca.

Wczoraj wysłano z Tower do Portsmouthu pełny woz broni, którą tulejszy Portugalski poseł, kawaler d'Almeida od artylerycznego urzędu zakupił, i która natychmiast ma być do Lizbony posłana. Portugalski transportowy okręt także przy Tower ciężką artylleryą, która na końcu tego miesiąca będzie pod konwojem do Lizbory odesłana. W Tower założono wiele kuźni broni, dla napełnienia nazad zbroiowni, wypróżnionej przez rozdanie ochotnikom broni. Wychożąca piechota Angielska z Portugalii ma być jazdą Angielską zastąpiona. Kapitan Blaocket ma trzy regimenty z Gibraltaru walczyć i do przyłączenia Dobrey nadziei popłynąć, z kąd także z regimenty wyjdą dla zmocnienia naszej siły w wschodnich Indyach.

Lord Prowest z Edimburga donosił naszej admiralicy, że pod brzegami wysp Shetland pokazuje się nieprzyjacielska eskadra, którą za Hollenderską lub

po części za Francuską trzymają. On sam odebrał o tym w następującym liście wiadomość:

Z okrętu krolewskiego Appollo przy Stromness d. 3. lipca.

Mci Panie! Donoszę W Panu, iż odebrałem wiadomość o nieprzyjacielskiej eskadrze, która teraz między tą i Shetlandskimi krąży wyspami. Nazachod zbliżył się do niej rybacki statek, i zapewnia, że się z 6 fregat składa; ja się domyślam, że są Hollenderskie. Przyłączam tu także depeszę do admiralicy, którą zechcesz iak naysprędzey odesłać. Mam honor &c.

Podpisano Halkett.

Do wszystkich portow tamtejszych brzegow rozesłano wiadomość o nieprzyjacielskiej eskadrze, i do Bałtyckiej floty wysłano kutra Osnabryk, która nie dawno z Leith wypłynęła, z tym ostrzeżeniem.

Z Filadelfii piszą pod d. 6 czerwca, że P Foster w tym dniu czynił w izbie reprezentantow następujące propozycye: 1) Gdy rzpolita Francuzka w wielu rzeczach złamała będąc między Ameryką i Francją ze szkodą pierwszej traktaty, aby wszystkim mieszkańcom zjednoczonych stanow ogłoszone było, że takowe traktaty nie obowiązują ich więcej. 2) Aby prezydent zjednoczonych stanow umocowany był do wydawania rozkazow i rozkazow do zabierania nawzajem wszystkich do Francuskiej rzeczypospolitej lub do partykularnych należących okrętow, poki rząd Francuski nie odwoła wszystkich swoich rozkazow i dekretow do zabierania, niszczenia Amerykańskich okrętow i własności obywatelow Amerykańskich, wszelkiemu prawu narodow przeciwnych. 3) Aby wysł

znaczona była nadgręda na zabieranie wszystkich pod banderą Francuską pływających okrętów i do Amerykańskich portów przyprowadzonych w pomiar liczby armat i wielkości onych. Naradzenie względem tego odłożone zostało do 14^{tu} dni; ale wydawanie patentów na zabieranie Francuskich okrętów, większością jednego głosu odrzucone. — Poźniej wniósł P. Blaunt, żeby ostrzedz obywatelów zjednoczonych stanów, iż równie traktaty między Ameryką i Anglią zawarte, nie są więcey dla nich obligujące, ponieważ od Anglii zgwałcone zostały. Wniosek ten odłożono do roztrząsania wniosku przeciw Francyi.

Kompania afsekurująca w Filadelfii oświadczyła się, iż żadnego okrętu z ładunkiem nie będzie do żadnego portu Francuskiego afsekurowała. Obywatel Dupont, który tu z Charlestown przybył na zastąpienie obywatela Tomba w charakterze jeneralnego konsula, nie jest od prezydenta w tym charakterze uznany i musi nadzad do Francyi powrócić.

Z Gibraltaru nadeszły prawda depesze, ale nic o Nelsonie, ani o flocie Francuskiej nie donoszą.

Z wyraźnego rozkazu królewskiego oznajmiono, iż Francuzcy biskupi, mieszkający w Anglii, nie podpadają przepisowi względem cudzoziemców, do którego rząd z powodu roztropności i przezorności przystąpić musiał.

Do Nowegojorku przybyli Algierscy marytkowie dla odebrania nowej fregaty, która w podarunku dla Algierskiego deja kosztem zjednoczonych stanów zrobiona była.

Kawaler d'Jslets, Francuzki emigrant

i fabrykant słomianych kapeluszy, za buntownicze mowy aresztowany został i wszystkie jego Xiązki i listy zapieczętowano.

Oppozycyjne nasze pisma donosiły w tych dniach, że nie pomyślnie wiadomości z wschodnich Indyy nadeszły; lecz papiery Indyyskie w 14 datkach o 3 procenta poszły w górę.

Bogaty Szwedzki okręt Gustaw III z wschodnich Indyy do Gottonburga płynący, w padł na piasek przy Hoodwindsant, ale przecię z nie wielką szkodą szczęśliwie zepchnięty został.

Urodzaje pokazują się tego roku bardzo obfite. — Do hrabiego Arcezyi pobiegł do Edimburga postaniec z uwiadomieniem go onowym przepisie dla cudzoziemców w tym królestwie. — Kupcy Thorley Morrison i kompi w Rydzie 500 f szt. iako składkę na potrzeby kraju przystali, i więcey ieszcze podobnych składek z tamtąd oczekują. Rządca i mieszkańcy wyspy Martyniki przystali, 10,000 f. szt. Cała summa dobrowolnych składek wynosi teraz 1,412,904 f. szt. a taxy od domów 800,689.

Podług listu iednego officjera z okrętu Kanada od 74 armat pod d. 7 lipca pisanego, oczekuje ieszcze Brestenska flotta na żywność i marytkow. Przeznaczony ieden dla niej konwoy jest od 2 Angielskich fregat na Loirze blokowany.

Zdrowie P. Pitta polepsza się co dzień; wszelako radzono mu żeby, iak najmniej w mieście sypiał. — Do wschodnich Indyy znouu posłano depesze. Obawiają się tam, iak mówią, zaczepki z strony Typo-Saib. — Wieść iakoby się bywsi niewolnicy, na wyspie Francuskiej zbuntowali.

wali, i wyspę tę Anglikom oddać offiarowali, nie potwierdziła się. — W Jarmut znaleziono na zatrzymanym okręcie w beczkach, na wierzchu których młynki do kawy leżały, pałasze.

Z Irlandyi po ostatniej poczcie nie nadeszły żadne wiadomości ważne. Jenerał Lake wyjechał d. 7 z Dublinu do hrabstwa Wicklow. Konwojowało go 4 sztabs-officyerow, korpus 9 regimentu dragonii, mieyska konnica &c. W Belfast powieszono za dekretem dowódcę buntownikow Hugh Crimes.

Wydany pod d. 6 dziennik mieści w sobie ważne zwycięztwo nad buntownikami w hrabstwie Wicklow odniesione. Wszystkie prywatne listy zgadzają się na pobicie, tylko się w podaniu liczby różnią; jedne mówią że 700, zginęło buntownikow drugie że 2000. Armia ich zabierała mieysce na 4½ Angielskich mil; straża takiej armii przy nie regularney ucieczce musiała zapewne być wielka. Przybyło do Dublinu 3 regimenta milicyi Angielskiej wielką ulgę korpusowi mieyskiemu uczyniły. W połnocnych stronach adzie się, że już zupełnie przywrócona jest spokoynosc.

Osobliwsza to jednak rzecz, że miasto Wexford, które było siedliskiem buntownikow, mających zamiar oderwać Irlandyę od Anglii, nayspierwsze było do poddania się Anglikom w roku 1170. Do owego czasu było stolicą Irlandyi. — Margrabia Cornwallis zakazał wymagania przez tortury wyznawań na uwięzionych. — Przesyłane dla bezpieczeństwa z Irlandyi

do Anglii pieniądze, są teraz znowu do Irlandyi odsyłane.

Wiele buntownikow nie chcą z offiarowanego im przebaczenia korzystać, i zdają się na Francuzką opuszczać pomoc. Nie spokoynosc zaczęła się na nowo w hrabstwie Wexford. — Buntownicy nawięcej się bawią w dystrykcie, który z hrabstwa Wexfordskiego, Carlow i Wicklow łączy. Znaczna ich liczba cofnęła się w bagna Allen i wielki łańcuch posterunkow rozłożyła; ale że oni do ataku, wcale nie są zdadni, więc iak im tylko wszystkie przeprawy, od woysk przecięte zostaną, będą się musieli poddać. Tam gdzie buntownicy przychodzą nayszkodliwsze się dzieje gwałty.

Z Szwajcaryi d. 7. Lipca.

Obywatel Laharpe utrzymany jest dyrektorem. Gdy jenerał Schauenbourg pisał do dyrektoryatu Helweckiego domagając się aby obywatele Ochs i Dolder podani przez kommissarza Rapinat, byli przez ciało prawodawcze członkami dyrektoryatu mianowani, nie wiedział jeszcze o wyborze obywatelow Ochs i Laharpe. Jeden z członkow proponował napisać do tego jenerała uwiadomiac go o tym, poniewaz wybor obywatela Laharpe nie może być nie miłym rządowi Francuzkiemu. Wniosek ten przyjętym został. — Na tej samej selsyi d. 2 domagał się Zimmermann, iż iak tylko, który z prawodawcow użyje nieprzyzwoitych wyrazow przeciw władzom Francuzkim, żeby był do porządku dainowego zwrócony, i żeby kommissya od dawna wyznaczona do zdania rapportu o wolności druku, nie

odwłoczenie go uczyniła. Obydwie propozycje przyjęte zostały.

Na sesyi d. 3 czytany był list jenerała Schauenbourg pod dniem 1 lipca z Berna pisany, w którym wyraża, iż z ukontentowaniem widzi, że kłótnie, które się były między władzami konstytucyjnemi i delegatami Francuzkiemi, wszczęty szczęśliwie ukończone zostały, iż wszystko na przyszłość zapowiada szczęśliwą zgodę i pochodzące z niej korzyści. Pochwala wybór nowych dyrektorów. — Rada dekretowała druk tego listu.

Instalacya obywatela Ochs na dyrektora odprawiła się z wielką uroczystością. Obywatel Rapinat znajduje się zawsze w Arau, i miewa częste konferencye z członkami dyrektoryatu; domyślał się, że one ściągają się do zawierającego się teraz między Francją i Szwajcaryą traktatu przymierza. Najlepsze porozumienie zdaje się teraz panować między władzami Helweckimi i agentami rządu Francuzkiego. — Jenerał Schauenbourg pozwolił, aby zakładnicy z Berna znajdujący się w Hunningen i Strasburgu powrocili do domów.

Ciało prawodawcze Helweckie okazało w adresie dnia 5. do jenerała Schauenbourg, swoją radość, z powodu pisanego do niego dnia 1 t. m. listu. — Obywatel Haller z Berna, dawniej administrator skarbowy przy armii Francuzkiej we Włoszech, jest ministrem rzeczypospolitej Helweckiej przy Cysalpińskiej mianowany.

Ciało prawodawcze nie przyjęło właściwie kalendarza Francuzkiego. Wydany w tej mierze dekret nie miał innego celu jako zniesienie kalendarza Juliusza, a

zaprowadzenie Gregoryjańskiego, do którego ma być przydany kalendarz Francuzki.

Z Frankfurtu d. 14. Lipca.

Czytamy w Francuzkich papierach co następuje: "Zdobycie Malty dało powód do różnych domysłów. Przypominają sobie, że admirał Richery wyszedł z Brest będzie temu 7 albo 8 miesięcy w 6 liniowych okrętach, a nikt o jego przeznaczeniu nie mógł się dowiedzieć. Dzisiaj utrzymują, że przepłynął około przylądka Dobrej nadziei i do wielkich Indyi poszedł, dla negocjowania z Typpo-Saib i otwarcia tam Buonapartemu drogi."

Z Rasztaft d. 17. Lipca.

Dowiadujemy się z Strasburga, że tam d. 6 z rana przybył z Seltz kuryer; telegraf przesał depesze Franciszka Neufchateau około godziny 6 lub 7 do Paryża, a godzinie 10 tegoż rana odebrał już depezy dyrektoryatu, którą kuryerem natychmiast do Seltz odesłano. Oby Neufchateau pisał na drugi dzień do administracyi departamentowej, donosząc iey, że interesy dla których do Seltz był wysłany, już się ukończyły; że sam rząd oznajmi onich; on może iednak administracyą zapewnić, iż nie takiego w nich nie masz, co by mogło iakąkolwiek sprawić obawę; że reszta zależy od kongresu w Rasztaft, który swoje negocyacye będzie daley ciągnął.

Nota deputacyi Rzeszy d. 6 t. m. została d. 9 legacyi Francuzkiej przez pełnomocnego Cesarza Jmć ministra oddana. Spodziewają się że ministrowie Francuzcy w krotce na nią odpowiedzą.

D O D A T E K

D O N^{ro}. 61.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE ŚRÓDĘ DNIA 1 SIERPNIA 1798.

Z Rasztadt d. 18. Lipca.

Obawy, jakie z powodu ukończonych w Seltz negocyacyj rozpuszczono, zaczęła upadać: wiadomo dzisiaj, że mimo żywych sporów względem niektórych punktów, o które rzecz szła, obydwaj negocyatorowie roziechali się w najlepszym porozumieniu, i że odziaż ich był już przed ostatnią konferencyą ułożony: Dziś dowiadujemy się procz tego, że hrabia Koberżl zapewnił niektóre osoby, które muszwoiłą wyraziły obawę, przez kilkokrotne powtórzenia, aby spokojne były, że tego odziaż nie ciągnie żadnych za sobą smutnych następności, ale zakończywszy swoje negocyacje powraca do Wiednia, gdzie go inne wzywają inter-essa. Wszyscy są więc dzisiaj przekonani, iż jeżeli jeszcze zostają się jakie punkta między Francją i Austryą do ułatwienia, tedy te w najlepszym sposobie ukończone zostaną, i negocyacje w Rasztadt tym śpieszniey poydą.

D. 12 t. m. doniosł kommissarz Cesar-aki deputacyi Rzeszy, iż d. 9 dał sankcyą na notę d. 6 i tę ministrom Francuzkim

oddał, z dodatkiem; "że szlachta dla ułożenia się o nadgrody, nie będzie potrzebowała wywodzić się z swych praw, ale te na mocy aktualnego teraz posiadania ustanowione będą, tudzież, że obmyślą się sposoby do nadgrodzienia podatku nazwanego *Rittersteuer*."... Kommissarz Cesar-ki oświadczył procz tego, iż stosownie do głosów wielu członków deputacyi na sesyi d. 2 wyrażonych, i samychże ministrów Francuzkich życzenia, czas już jest do otwarcia konferencyi i do komuni-kowania z sobą ustale, i na piśmie. Życzy sobie także aby z Francuzkiej strony wyjaśniono, co rozumią przez posiadania duchowe.

Na dzisiejszy sełsyi zawiesiła deputacya ułożenie sposobu odbywania konferencyi, aż do odebrania odpowiedzi od ministrów Francuzkich.

Obywatel Roberjot udowodnił wczoraj swoje pełnomocnictwo. Co moment oczekują odpowiedzi ministrów Francuzkich.

Z Brynu d. 28 Lipca.

Wątpliwosc nasza o zamordowaniu Pasman Oglu, którąśmy w przeszley ga-

zecie umieszcili, została przez najnowsze listy od granic Tureckich potwierdzoną. Basza Belgradzki kazał d. 9 urzędowo wszystkim urzędom Cesar skim na granicy o tym ważnym zdarzeniu donieść; lecz w krotce odwołał go, dodając, że przynoszącego to fałszywe doniesienie kazał aresztować. Domysłano się nie bez gruntu, że postanowił ten od Pasman Oglu przepłonić by dź musiał, do rozpuszczenia wiadomości o jego śmierci, aby nieprzyjaciele jego nie mieli się na baczności, a on mógł ważną jaką uczynić wyprawę. To się w samej istocie stało. Pasman Oglu uczynił wycieczkę do Tureckiego obozu, pobit część W. Wezyra wojsk i podobną jak przeszłą razą, do Widyna przyprowadził zdobycz, w której znajdowało się wiele bydła, wozów i amunicji. Stowem Pasman Oglu tak zatru ożył W. Wezyra wojska, że się od Widynu oddaliły i na wzgórkach przy lesie obozem stoją. To nagłe zhojaźni cofnięcie się, tak dalece osmiesiło Pasman Oglu, że w oczach nieprzyjaciela pod namiotami za Widynem bankiety dał i swoje wojska ćwiczy. Całą jego armią rachują teraz jeszcze 16.000 ludzi, która na dwa podzielona korpusy tak stoi, że armią W. Wezyra może z tyłu i z boku atakować. W jego korpusie rachują 36 Francuzkich oficerów przy artylleryi i wiele artyllerystów.

Lubo udzielona ostatnią razą wiadomość o wzięciu Ragazy przez Francuzów

urzędowa była, zdać się jednak, po dług najnowszych z Włoch listów, potrzebować jeszcze potwierdzenia. Lecz wkrótce nie tylko względem tego punktu, ale wielu innych, które dotąd największą tajemnicą pokryte były, zupełnie odkryć się zaszona. Włochy mogą się na nowo stać interesownym dla uważać widokiem; ale przyjaciel ludzkości nie na tym nie ucierpi i będzie mógł spokojnym na nie poglądać okiem, gdyż sroga Belona nie dotknie ich więcej swoją plagą.

Z Brukselli d. 12. Lipca.

Wszyscy ieńcy woieni Angielscy w bitwie przy Ostendzie zabrani, ponieważ względem ich zamiany nie mogła nastąpić zgoda, wyszli już z Lill i poprowadzeni będą do Werslu. Jenerał Angielski Coote, który dowodził przy wylądowaniu, ma także pojechać do Fontaineblau. Prawo opłaty cła, ogłoszone zostało w dwięciu departamentach. Obywatel Poul tier Redaktor dziennika Przyjaciel ustaw, przybył do Brukselli, w urzędzie szefa korpusu grenadierów narodowych.

Z Bazylei d. 9. Lipca.

Obywatel Mengud powrócił tu z Strasburga nazad. Domysłają się, że on tu będzie dalej interesa rzeczypospolitej Francuzkiej utrzymywał; gdyż to jest pewna, że obywatel Champigni, który był na miejsce jego przeznaczony, zostanie się nazad w Hadze.

DONIESIENIA.

C. K. sady szacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmują Edyktem niżejszym Panu Ignacemu Dzianottowi że m. s. s. zadłużona Leopolda Kochanowskiego a właścicielu iey zastępcą adwokat Glogowski u tychże C. K. sądów, o zniszczenie kontraktu kupna (dobr Lippa Krępa, Lippa Miklas, części w Długiej Woli i folwar-

ku Leopoldowa z młynami i papiernią) z Leopoldem Kochanowskim zawartego, a zatem o ustąpienie rzeczonych dobr na rzecz masy zadłużonej i złożenie kałkułu, załobę na niego podał, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemu Panu Dzianottowi patrona tutejszego Spyteckiego, z jego Szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym Proceśs ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; przeto on edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do własnej obrony za najskuteczniejsze osądzi. W przeciwnym razie wypadki niedogodne mogące z zaniedbania wynikać samby sobie przypisać musiał. Tak boiem C. K. prawa stanowią.

Jozef de Nikorowicz.

Pickarski.

W. Roskoshny.

Z Rady C. K. Sądów szła: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 14 lipca 1798. roku.

Ascher.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniej Galicyi oznajmują edyktem niniejszym Panu Adamowi Walewskiemu: że Pan Ignacy Linowski w Krakowie mieszkający utycze sądom, o zapłaceniu summy 350 czer: zł: na niego załobę podał, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Walewskiemu tutejszego patrona Stanisława Zarzeckiego z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym ten Proceśs podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; przeto on edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi. W przeciwnym razie wszelkie niedogodne wypadki z zaniedbania wynikać mogące, sam sobie przypisać winien będzie; gdyż tak C. K. prawa opiewają.

Jozef de Nikorowicz.

Józ. de Cronenfels.

Gellinek.

Z Rady C. K. sądów szł: Krakowskich zachodniej
Galicyi d. 30. czerwca 1798.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniej Galicyi oznajmują edyktem niniejszym Panu Adamowi Walewskiemu Opatowa niegdyś dziedzicowi: że Pani Estera z Lipowskich Dahlkova utycze C. K. sądom o zapłaceniu 1500 czer: zł: z prowizją pod dnem 1go lipca r. b. załobę na niego podała, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszała się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości i gdzie on się znajduje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych zostaje, iemuż Panu Walewskiemu patrona tutejszego Pana Wolickiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym ten Proceśs podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; przeto on Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie jeszcze przyzwoitym sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te wyznaczonemu zastępcy wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wy.

mienia, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do swej obrony za
nayskuteczniejsze osadzi: ile ze w przeciwnym razie niedogodność z zwłoki wynika-
jącą sam sobie przypisać winien będzie. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Joz. de Nikorowicz.

Kraufs.

Jos: a Cronenfels.

Z Rady C. K. sądow szlach: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 4 Lipca 1798 roku.

Weinmann.

Na dniu 31 Sierpnia r. b. w kancelaryi państwa kameralnego Promnika białego
Orangeria i insze różnego gatunku drzewka; przez licytacją za gotową zapłatę sprze-
dane będą. Ta odmiana terminu licytacyjnego niniejszym każdemu do wiadomości się
podaje, ażeby ci którzy sobie tych drzewek kupić życzą na dniu 31 sierpnia t. r. o
godzinie otej sra na wtórtyszy kancelaryi Promnickiej zwyczajnym wadium opat-
rzeni dosprzedaży następujących drzewek, które podane będą znajdowali się id-
ko to:

52 sztuki Cytrynowe częścią w kryblach okutych częścią w naćzeniach garćar- skich osadzone takowane są	37 ryń: 25 kr.
18 Szułk pomarańczowych detto dett	14 = 45 kr.
1 detto cyprysowy detto	1 = 30 kr.
19 detto wielkich figowych drzewek po zł: ryń: 2	38
2 detto mniejszych po kr. 30	1
27 Bobkowego i różnego gatunku drzewa	13 = 40 kr.
7 sztuk karczochow po kr. 3	21 kr.

w summie 106 Z R. 41 kr.

Sprzedarz tychże drzewek albo po iedynczo albo wogulności stanie się; iak
się okoliczność do lepszego sprzedania się pokaże.

Działo się w Promniku d. 13 lipca 1798 roku.

Jozef Widmann prefekt.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi oznaymują Edyktem in-
niejszym: iż dobra Jedlińsko z należnościami do zadłużoney masy Wilhelma Jakob-
sona należące, na 3 części podzielone.

a) Miasteczko Jedlińsko z Folwarkiem wsi Jedlonka i należnościami, iako to: ro-
lami i młynem w Sysówka, wioskami nowa Wola i Wola Gutowska:

b) Folwark Gutów z przyległą wioską Broń i młynem tamże:

c) Folwark Zawady na rzecz wierzycielow do wspomnioney masy zadłużoney
zbiegających się, naywięcej dającemu, na 3 lata, od 1go sierpnia r. bieżącego ra-
chując, w arędowną poselszą dane będą, z tym iednak warunkiem, iż gdyby w
przeciągu czasu dzierżawy też dobra albo część z nich którakolwiek, po upłynionym
pierwszym dzierżawy roku, za nayprzystoitszą dla masy cenę sprzedane były,
arędowną poselszą od dnia zawartego z kupującym kontraktu, nie pierwej iednak
iak po upłynieniu całego roku, ustanie.

Kto sobie część którą albo cały klucz tych dobr warędę wziąć życzy, nie-
chay się dnia 31go lipca roku bieżącego w kancelaryi ziemskiej w Radomiu przed
komornikiem Radomskim Maxymilianem Mireckim iako do licytacji delegowanym
kommissarzem zayduie, gdzie oraz warunki aręty publikowane będą, które iako i
inwentarze tych dobr przed licytacją urzeczoney Pana komornika przezyrzyc so-
bie każdemu jest wolno. W Krakowie dnia 9 lipca 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Jos: de Cronenfels.

Z Rady C. K. sądow szl: Krak: zachod: Galicyi.
Elsner.